

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 listopada 2013 roku W. T. (1) i M. T. (1) wnieśli o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 30 kwietnia 2013 roku co do kwoty 24.729,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 5 maja 2011 roku do dnia 6 listopada 2013 roku tj. w kwocie 8.068,05 zł oraz kosztami procesu w kwocie 2.832 zł. Zasadzenie od pozwanego kosztów procesu. W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w sprawie I C 986/11 Sąd zasądził od nich na rzecz pozwanego kwotę 37.300,43 zł. Wyrok z zakresie kwoty 24.729,90 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2011 roku jest prawomocny. Należność zasądzona jest wynagrodzeniem za wykonanie prac. W ocenie powodów budynek posiada wady, zaś netto roboty naprawcze wynoszą 19.834,22 zł, wartość prac niezbędnych do usunięcia wad trwałych 17.447,96 zł, a także wartość kompensaty za wady trwałe 5.308 zł. Powodowie złożyli pozwanemu oświadczenie o potrąceniu zasądzonej na jego rzecz kwoty zasądzonej wyrokiem z powyższymi kwotami.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i orzeczenie o kosztach postępowania. W uzasadnieniu zarzucił, że zarzut potrącenia nie został należycie skonkretyzowany. Podał, że jest to już drugie oświadczenie powodów o potrąceniu. Pismem z dnia przedstawili do potrącenia kwotę 48.157,39 zł, później 42590,18 zł.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strony zawarły w dniu 23 lutego 2010 roku umowę o roboty budowlane, której przedmiotem było wykonanie prac budowlanych tj. wytyczenie budynku przez geodetę, prace ziemne, ława zbrojona, ścianki działowe, strop teriwa, 2 kominy, wieńce, filar, schody, taras, więźbę dachową, folię, rynny i pokrycie dachu dachówką ceramiczną. Termin wykonania prac strony określiły na 1 marca 2010 roku do 25 maja 2010 roku. Wynagrodzenie określono na 160.000 zł plus podatek VAT. Jednocześnie strony określiły kary umowne za opóźnienie w wymiarze 0,01% za jeden dzień.

Budynek miał być wykonany na podstawie projektu katalogowego architektoniczno – budowlany domu parterowego z użytkowym poddaszem A. z garażem wersja C

Dowód:

- umowa, k. 11,
- projekt, k. 12 – 88;

Pismem z dnia 6 września 2010 roku powodowi odstąpili od umowy z dnia 3 lutego 2010 roku na podstawie art. 644 k.p.c. Oświadczyli, że odliczają koszt niewykonanych robót przez pozwanego w kwocie 50.000 zł.

bezsporne

Powodowie zlecili wykonanie opinii technicznej dotyczącej wad i niewykonania części robót oraz kosztów ich usunięcia M. U..

Dowód:

- opinia techniczna, k. 89 – 194;

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie zasądził od W. T. (2) i M. T. (2) solidarnie na rzecz powoda W. S. kwotę 37.300,43 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 maja 2011 roku tytułem reszty wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych. Pozwany w tym postępowaniu żądał zasądzenia reszty wynagrodzenia. Sąd obniżył te wynagrodzenie o wartość prac niewykonanych przez pozwanego m.in. taras ze

schodami i podestem do wejścia z budynku, oraz garażu, schodów żelbetowych wewnętrznych, zamontowania stopni, i ław kominiarskich, wymurowania ścian z bloczków pomiędzy pokojami (...) na poddaszu oraz wbudowanie w więźbę deski kalenicowej.

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I w części dotyczącej kwoty 12.570,53 złotych z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od 5 maja 2010 roku, jak również w pkt III i IV i przekazał w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania.

Dowód:

- wyrok z dnia 30 kwietnia 2013 roku wraz z uzasadnieniem, k. 252 – 263;

- wyrok z dnia 3 kwietnia 2014 roku wraz z uzasadnieniem, k. 264 – 277;

Pismem z dnia 30 października 2013 roku skierowanym do Sądu Okręgowego w Szczecinie (II Ca 732/13) powodowie potrącili należność w kwocie 12.571 zł wynikającą z nieprawomocnego wyroku Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód, czyli w zakresie zaskarżenia tego wyroku i w zakresie będącym przedmiotem rozpoznania apelacji przez Sąd Okręgowy w Szczecinie.

Pismem z dnia 6 listopada 2013 roku powodowi oświadczyli, że w związku z prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w zakresie kwoty 24.729,90 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2011 roku złożyli oświadczenie o potrąceniu ww. wskazanej należności (24.729,90 zł, odsetki ustawowe do dnia 13 listopada 2013 roku – 8.068,05 zł, 2.832 zł – koszty procesu) z wierzytelnością w kwocie 42.590,18 zł na którą składa się 19843,22 zł tytułem kosztów niezbędnych prac naprawczych, 17.447,96 zł tytułem kosztów usunięcia wad, 5.308 zł tytułem rekompensaty za wady trwale murowania. Jednocześnie powodowi wezwali powoda do zapłaty kwoty 6.960,23 zł tytułem reszty kosztów prac naprawczych i usunięcia stwierdzonych wad.

Dowód:

- pismo z dnia 6 listopada 2013 roku, k. 195 – 199;

- pismo z dnia 30 października 2013 roku, k. 251;

Przedmiot umowy zawartej pomiędzy stronami został przez pozwanego wykonany nienależycie. Nastąpiło obniżenie posadzki w pokoju dziennym, pęknięcia okładziny posadzki na parterze, pęknięcia okładzin gipsowo – kartonowych pomieszczeń piętra, pęknięcia ścian murowanych w całym budynku, zarysowania styków ścian murowanych ze stropami, Biegły stwierdził także niedoróbki: nieodpowiednia jakość betonu w żelbetowej płycie balkonowej, brak zachowania pionowości komina murowanego, zastosowanie zbyt słabo odrobionego drewna do budowy więźby dachowej o niepotwierdzonych właściwościach ochrony pożarowej, brak deski kalenicowej, połączenie krokwi z jętkami za pomocą pojedynczych sworzni, brak stężeń wiatrownicami połaci dachowej. Stwierdza się wady w postaci nadmiernego odkształcenia fundamentów w wyniku dochodzi na spękań ścian murowanych, brak poprawności zagęszczenia warstw podsadzkowych posadzki na gruncie prowadzącym do obniżenia posadzki w pokoju dziennym, brak właściwego komina z przewodem spalinowym, niezgodna z przepisami technicznymi wysokość parapetów w pokoju dziennym, wystająca w niepoprawnym miejscu belka płatwi lukarny. Brak jest podcienia tarasu w wyniku zabudowania, są zmiany układu ścianek działowych zarówno na piętrze, jak i na parterze, wykonano wewnętrzne schody drewniane, zamiast żelbetowe, nastąpiła zmiana kształtu otworu w stropie dla klatki schodowej, odmiennie ukształtowano połaci dachowej poprzez jej nasunięcie nad płytę balkonu, nastąpiła zmiana otworu drzwi wejściowych budynku, zamieniono wysokość pomieszczeń parteru.

Roboty konieczne to 12.864,25 zł netto, zaś wady trwale to 16.599,25 zł netto.

Dowód:

- opinia biegłego, k. 319 – 342;
- uzupełniająca opinia biegłego, k. 410 – 413;

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 840 § 1 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Rozróżnia się zdarzenia zależne od woli stron (np. spełnienie świadczenia, potrącenie) oraz niezależne od woli stron (m.in. przedawnienie roszczenia). Omawiany przepis w odniesieniu do orzeczeń sądowych wprowadza prekluzję co do zdarzeń zaszłych przed zamknięciem rozprawy, a zatem zanim jeszcze takie orzeczenie formalnie zostało wydane. Przykładowo jeżeli pozwany w toku postępowania rozpoznawczego nie podniósł zarzutu potrącenia (które już wówczas nastąpiło), to na okoliczność tę nie może się powoływać w uzasadnieniu powództwa opozycyjnego.

Zgodnie z przepisem art. 498 § 1, 2 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Przepis art. 499 k.c. stanowi zaś, że potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. Przepisy o zaliczeniu zapłaty stosuje się odpowiednio do potrącenia (art. 503 k.c.).

W realiach niniejszej sprawy powodowie wskazali, że podnieśli zarzut potrącenia kwoty zasądzonej wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 roku, w zakresie którym wyrok się uprawomocnił, z odsetkami ustawowymi od kwoty zasądzonej od prawomocnie dnia 5 maja 2011 roku do dnia zapłaty, które na dzień potrącenia wynoszą 8.068,05 zł oraz kwotą kosztów procesu (łącznie powodowie wskazali, że pozwanemu przysługuje względem ich kwota 35.629,95 zł) z roszczeniem o zapłatę kwoty 42.590,18 zł, która ma powodom przysługiwać w związku z kosztami niezbędnych prac naprawczych, usunięcia wad trwałych oraz kompensaty za wady trwałe murowania.

Powództwo opozycyjne z art. 840 k.p.c. może być wytoczone dopiero po nadaniu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Dłużnik traci zaś prawo do wytoczenia takiego powództwa z chwilą wyegzekwowania przez wierzyciela świadczenia objętego tytułem wykonawczym, co nie odbiera mu możliwości poszukiwania sądowej ochrony jego praw w odrębnym postępowaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2002 r., I PKN 197/01, lex; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1988, I CR 255/88, LEX; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1978 r., III CRN 310/77, LEX).

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, że wyrok z dnia 30 kwietnia 2013 roku w pkt III (koszty postępowania) został uchylony wyrokiem Sądu Odwoławczego z dnia 3 kwietnia 2014 roku, nie została tym samym nadana w tym zakresie klauzula wykonalności, co powoduje, że w tym zakresie pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności jest niezasadne i w tym zakresie powództwo podlega oddaleniu.

Oddaleniu podlega także powództwo wyroku w części odnoszącej się do przedstawionej do potrącenia kwoty 9.495,69 zł. Sąd zważył, że przekazano w toku postępowania egzekucyjnego wierzycielowi (powodom) kwotę 9.495,69 zł wobec tego w tym zakresie żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego nie jest zasadne. Pozbawić wykonalności można tylko tytuł wykonawczy, z którego egzekucja nie zakończyła się zaspokojeniem, chociażby częściowym

wierzyciela. W zakresie w jakim wierzyciel został zaspokojony dłużnik nie może żądać pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego. Dłużnik posiada w tym zakresie inne środki prawne.

Podkreślenia wymaga, że powodowi wnieśli o pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w zakresie odsetek tylko co do szczegółowo wskazanego okresu tj. od 5 maja 2011 roku do dnia 6 listopada 2013 roku, co przekłada się na kwotę 8.068,05 zł wysokości skonsolidowanych odsetek. Sąd jest związany takim sformułowaniem pozwu. Oznacza to, że przede wszystkim kwotę zaspokojenia należało zaliczyć na poczet odsetek. Kwota zaspokojenia pozwanych (9.495,69 zł) została zaliczona w całości na kwotę 8.068,05 złotych zasądzonych tytułem odsetek oraz kwotę 1.427,64 złotych tytułem części roszczenia głównego.

W związku z tym powództwo podlega w tym zakresie oddaleniu.

Dlatego powodowie mogą potrącić swoją wierzytelność w stosunku do pozwanego z kwotą 23.302,26 zł (należności głównej z wyroku z I C 986/11) – 24.479,90 zł plus 8.068,05 złotych minus 9.495,69 zł.

Idąc dalej, wskazać trzeba, że ustalono, że powodom przysługuje roszczenie o zapłatę kwoty 23.665,56 złotych w związku z tym, że pozwany wykonał roboty budowlane nienależycie. Zgodnie z przepisem art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności (art. 472 k.c.). W szczególny sposób w zakresie budowania miary staranności, jakiej należy oczekiwać w obrocie od dłużnika, ustawodawca traktuje profesjonalnych uczestników obrotu. Miara staranności dla tej kategorii uczestników stosunków zobowiązaniowych jest podwyższona. Należyta staranność dłużnika jest bowiem oceniana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności dłużnika – art. 355 § 2 k.c. Działalność ta oceniana z uwzględnieniem zawodowego charakteru działalności musi być zawsze dostosowana do osoby oraz okoliczności, w jakich wykonanie zobowiązania następuje.

Sąd zważył, że powodowie odstąpili od umowy. Treść oświadczenia nie była sporna w niniejszej sprawie sporna. Powodowie w piśmie z dnia 16 czerwca 2014 roku nie odnieśli się do tego zarzutu pozwanego Odstąpienie od umowy na podstawie art. 644 k.c. ma skutek pro futuro. Zgodnie z tym przepisem dopóki dzieło nie zostało ukończone, zamawiający może w każdej chwili od umowy odstąpić płacąc umówione wynagrodzenie. Jednakże w wypadku takim zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła. Odstąpienie dokonane na podstawie art. 644 k.c., który odnosi się do umowy o roboty budowlane działa jak wypowiedzenie, tj. jedynie na przyszłość. W odniesieniu do przeszłości umowa pozostaje w mocy. To właśnie ona jest podstawą obowiązku zamawiającego do zapłacenia przyjmującemu zamówienie wynagrodzenia oraz innych roszczeń związanych z umową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 365/00, lex). Oświadczenie o odstąpieniu w trybie art. 644 k.c. wywołuje skutki ex nunc i jest to specyficzna konstrukcja, znacznie różniąca się w swoich skutkach od ogólnych uregulowań kodeksowych. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 2014 r. w sprawie II CSK 380/13 (LEX) wskazał, iż „odstąpienie od umowy na podstawie art. 644 k.c. wywiera skutek od chwili jego dokonania, a zapłata wynagrodzenia nie jest przesłanką skuteczności odstąpienia. Wynagrodzenie to należy się wykonawcy niezależnie od przyczyn, jakimi kierował się zamawiający odstępując od umowy.” Nie można, zdaniem Sądu ograniczać prawa powodów do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych tylko z tego powodu, że złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Oświadczenie to nie ma bowiem takiego skutku, że zwrotowi podlega to co wzajemnie sobie strony świadczyły.

Na okoliczność nienależytego wykonania umowy Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego. Wartość dowodowa opinii biegłego jest wysoka. Biegły, wpisany na listę prowadzoną przez Prezesa Sądu Okręgowego odpowiedział na wszystkie pytania Sądu wskazane w tezie dowodowej oraz rozwiął wszelkie wątpliwości w zakresie postawionych zarzutów. Opinia pisemna jest spójna, logiczna i należyście uzasadniona. Została jednocześnie sprostowana, czy bardziej sprecyzowana w toku składania opinii ustnej przez biegłego w zakresie konieczności wykonania belki płatew kalenicowej, braku deski kalenicowej, oraz braku płatwi kalenicowej nad garażem. Koszt robót koniecznych zostały przez biegłego ustalone na 12.864,25 zł netto, zaś wady trwałe to 16.599,25 zł netto.

Biegły stwierdził obniżenie posadzki w pokoju dziennym, pęknięcia okładziny posadzki na parterze, pęknięcia okładzin gipsowo – kartonowych pomieszczeń piętra, pęknięcia ścian murowanych w całym budynku, zarysowania styków ścian murowanych ze stropami, Biegły stwierdził także niedoróbki: nieodpowiednia jakość betonu w żelbetowej płycie balkonowej, brak zachowania pionowości komina murowanego, zastosowanie zbyt słabo odrobionego drewna do budowy więźby dachowej o niepotwierdzonych właściwościach ochrony pożarowej, brak deski kalenicowej, połączenie krokwi z jętkami za pomocą pojedynczych sworzni, brak stężeń wiatrownicami połąci dachowej. Biegły stwierdził wady w postaci nadmiernego odkształcenia fundamentów w wyniku dochodzi na spękań ścian murowanych, brak poprawności zagęszczenia warstw podsadzkowych posadzki na gruncie prowadzącym do obniżenia posadzki w pokoju dziennym, brak właściwego komina z przewodem spalinowym , niezgodna z przepisami technicznymi wysokość parapetów w pokoju dziennym, wystająca w niepoprawnym miejscu belka płatwi lukarny. Biegły ocenił także, że brak jest podcienia tarasu w wyniku zabudowania, są zmiany układu ścianek działowych zarówno na piętrze, jak i na parterze, wykonano wewnętrzne schody drewniane, zamiast żelbetowe, nastąpiła zmiana kształtu otworu w stropie dla klatki schodowej, odmiennie ukształtowano połąci dachowej poprzez jej nasunięcie nad płytę balkonu, nastąpiła zmiana otworu drzwi wejściowych budynku, zamieniono wysokość pomieszczeń parteru.

W ocenie Sądu niezasadne są częściowo zarzuty pozwanego do opinii. Biegły nie stwierdził w kosztorysie k. 339 i nast., że ewentualna zmiana wysokości parapetów w pokoju dziennym wpływa na obniżenie wartości budynku, tym samym okoliczność ta nie ma znaczenia; podobnie należy odnieść się do zmiany ścianek działowych, otworów drzwiowych. Analogicznie trzeba się odnieść do kwestii komina (ewentualna nieprawidłowość wykonania komina nie wpłynęła na wysokość roszczenia powodów z tytułu nienależytego wykonania umowy).

Jednocześnie należy się zgodzić z zarzutem pozwanego, że „uzupełnienie brakujących elementów pokrycia dachowego” stanowi wzięte pod uwagę przez Sąd Rejonowy Szczecin – P. i Zachód okoliczności powodujące obniżenie przez ten Sąd wynagrodzenia w związku „z brakiem ław kominarskich”. Wskazać trzeba, że okoliczność ta była przedmiotem opinii pierwotnej, zaś biegły odniósł się do tej kwestii w opinii uzupełniającej i podał, że są to tożsame zakresy robót. Zdaniem biegłego brak umożliwienia dostępu do kominów w postaci ław kominowych jest nieprawidłowy i konieczne jest jego wykonanie, jednak znajduje się ten zakres robót w punkcie „uzupełnienie brakujących elementu dachowego”. To nie budzi wątpliwości. Sprawa tocząca się przez Sądem Rejonowym Szczecin P. i Zachód nie została prawomocnie zakończona, jednak uchylenie wyroku nastąpiło tylko z tego powodu, że zgłoszono zarzut potrącenia. Nie będzie badania więc już kwestia wysokości wynagrodzenia i jego obniżenia. Jeśli niewykonanie dostępu do kominów jest tożsame ze stwierdzonym przez biegłego S. „uzupełnieniem brakujących elementów pokrycia dachowego”, to kwotę 4.348,92 złotych nie należy uwzględniać w rozliczeniu.

Zgodzić się trzeba z pozwanym, że wykluczeniu podlega także wartości robót: „belki płatew kalenicowej”, co jest tożsame z brakiem „belki deski kalenicowej” i „brakiem płatwi kalenicowej nad garażem”, bowiem biegły z stwierdził w opinii uzupełniającej, że brak deski kalenicowej został ujęty także w tabelce obniżenie wartości budynku o nazwie „brak deski kalenicowej”, zaś garaż jest elementem budynku i brak deski kalenicowej odnosi się także do braku płatwi kalenicowej. Okoliczność ta była jednak wzięta także przy obniżeniu wynagrodzenia przez Sąd Rejonowy Szczecin P. i Zachód w S..

Sąd Rejonowy nie uwzględnił w rozliczeniu odszkodowania „utruty wartości poprzez zamianę marki materiału do murowania ścian”, bowiem, co trafnie podniósł pozwany biegły stwierdził, że z punktu widzenia nośności oba rozwiązania są równoważne. Niewielkie są różnice w zakresie izolacyjności; technicznie są to materiały porównywalne; kwota 1.335,42 zł jest to różnica w cenie pomiędzy tymi materiałami. Powyższe oznacza, że trudno stwierdzić, że zmiana materiału do wykonania robót ma znaczenie dla ustalenia wysokości odszkodowania.

Odnośnie impregnacji wskazać trzeba, że z zeznań świadka U. wynika, że więźba dachowa jest więźbą nieimpregnowaną i jednocześnie nie jest więźbą gładzoną, co oznacza, że zwykle elementy drewniane przychodzące z tartaku posiadają wystające drzazgi. Dzięki tym drzazgom i włoskom następuje szybsze palenie się drewna w konstrukcji. By temu przeciwdziałać to drewno obrabia się na tzw. grubościówkach, wygładzając je i przez to języki

ognia ślizgają się po drewnie i w pierwszym etapie pożaru nie niszczą tej więźby. U powodów nie było ani impregnacji ani obrobienia drewna.

Sąd wskazuje, że w sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, gdzie badaniu podlega zarzut potrącenia nieco inaczej należy spojrzeć na ciężar dowodu. Ciężar dowodu, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c. spoczywał na powodach. Ów ciężar rozumieć należy z jednej strony jako obarczenie twierdzącego obowiązkiem przekonania Sądu dowodami o słuszności swojego stanowiska, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności. Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, tzw. onus probandi spoczywa na tym, kto przedstawia określone twierdzenia, a nie na tym, kto im przeczy. W omawianym zakresie, istotną rolę pełnią także przepisy proceduralne, kształtując zasadę tzw. kontrydiktoryjności postępowania cywilnego. Art. 3 k.p.c. zobowiązuje strony do dawania wyjaśnień, co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiania dowodów. Art. 232 k.p.c. nakłada z kolei na strony obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar dowodu z reguły spoczywa na powodzie aż do momentu wykazania zasadności podnoszonego roszczenia (udowodnienia faktów będących podstawą żądania). Później, następuje jego przesunięcie na stronę pozwaną. Powodowie zaoferowali dowody na okoliczność braku impregnacji w postaci zeznań świadka U. oraz opinii biegłego. Pozwany pozostał w tym zakresie bierny.

Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność, że faktycznie dokonał impregnacji. Twierdzenia okazały się gołosłowne. Tym samym nawet w sytuacji, gdy biegły S. nie jest w stanie stwierdzić, czy więźba była impregnowana czy nie, a dokonał obliczenia kosztu impregnacji dachu, taka wartość należy przyjąć przy ustaleniu wartości odszkodowania, bowiem biegły stwierdził, że impregnacja musi być wykonana.

Jeśli chodzi o zmianę drzwi wejściowych Sąd wskazuje, że zasady doświadczenia życiowego prowadzą do wniosku, że w sytuacji gdyby to powodowie zadecydowali o zmianie otworu drzwi wejściowych, która zresztą wpływała w konsekwencji na cenę drzwi pozwany, przy założeniu zawodowego wykonywania prac budowlanych winien dokonać jakichkolwiek ustaleń udokumentowanych na piśmie, chociażby notatki. Nie budzi wątpliwości, że zgodnie z umową i projektem wykonany otwór drzwiowy jest odmienny, zaś gołosłowne są w tym zakresie twierdzenia pozwanego, że to powodowie podjęli decyzję o tej zmianie. Z tego powodu także i w tym zakresie należy uznać zarzut pozwanego za niezasadny i uznać, że odpowiedzialność za nieprawidłowe, niezgodne z umową wykonanie otworu drzwiowego ponosi pozwany.

Odnosnie ogólnego zarzutu, że biegły „nie dokonał samodzielnych szacunków” tylko oparł się na prywatnym dokumencie. Zgodnie z przepisem art. 278 § 1 k.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Status opinii biegłego określa przede wszystkim fakt, że zadaniem biegłego nie jest komunikowanie spostrzeżeń, lecz udzielenie wiadomości specjalnych wykraczających poza zakres wiadomości ogólnych, dostępnych ogółowi osób przeciętnie inteligentnych o przeciętnym zasobie wiedzy, przy czym miarą w tym zakresie nie jest wykształcenie czy poziom sędziego orzekającego, specjalisty czy naukowca. Co więcej, dowód z opinii biegłego nie może zostać zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka. Opinia biegłego ma stanowić pomoc dla sądu w zrozumieniu i ocenie faktów, których, co do zasady, sąd (sędzia) samodzielnie zrozumieć i właściwie ocenić nie potrafi. Należy przyznać rację pozwanemu, że ekspertyza przedłożona wraz z pozwem ma charakter dokumentu prywatnego, a w związku z tym, że odnosi się do wiadomości specjalnych nie można poprzestać na takim dowodzie dokonując ustaleń faktycznych. Opinia prywatna nie ma waloru opinii biegłego w rozumieniu przepisów kodeksu. Niemniej jednak złożona ekspertyza wraz z pozwem stanowi dowód jak każdy inny. Biegły sporządził opinię na podstawie akt sprawy oraz oględzin nieruchomości. Odniesienie się do ekspertyzy przez biegłego, poparcie jej wniosków które biegły podziela, czy nawet przytoczenie pewnych ustaleń poczynionych w ekspertyzie, w ocenie Sądu nie powoduje, że opinię należy odrzucić.

Zarzuty do opinii są niezasadne tym bardziej, że wobec takiego, a nie innego sformułowania pozwu, badaniu podlegało w istocie tylko to, czy odszkodowanie za nienależyte wykonanie umowy przekracza kwotę mogącą być przedstawioną do potrącenia. W niniejszym postępowaniu nie było celem postępowania dowodowego ustalenie

pełnego odszkodowania przysługującego ewentualnie powodom, tylko to czy wobec tego do potrącenia mogli przedstawić tylko kwotę 23.302,26 złotych takiej też kwoty mogą żądać od pozwanego tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Reasumując Sąd przyjął, że powodom przysługuje od pozwanego roszczenie o zapłatę kwoty 23.665,56 zł. Od wartości przyjętych przez biegłego na k. 339-340 Sąd odjął 211,17 zł (belka płatew kalenicowa), 4.348,92 zł (uzupełnienie brakujących elementów pokrycia dachowego), 1335,42 zł (zmiana materiału budulcowego), 684,54 zł (brak deski kalenicowej), 970,92 zł (brak płatwi kalenicowej nad garażem), co łącznie dało kwotę 21.912,56 złotych. Po dodaniu podatku VAT – 23.665,56 zł.

Sąd rozważył jednocześnie zarzut pozwanego dotyczący skuteczności oświadczenia o potrąceniu. Jak już wskazano powyżej zgodnie z przepisem art. 498 § 1, 2 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Nie budzi wątpliwości, że wykazanie konkretnej wierzytelności wzajemnej wymaga sprecyzowania jakie kwoty i z jakiego tytułu - według oceny powoda - są mu należne od pozwanej, oraz wskazania na te okoliczności dowodów. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 roku, III CKN 1217/00, LEX nr 583954). Niezbędne jest zatem sprecyzowanie wzajemnej wierzytelności potrącającego pod względem rodzajowym, terminowym i wartościowym, w tym dokładne określenie kwoty pieniężnej, w jakiej ta wierzytelność się wyraża. Skuteczność i ważność potrącenia zależy od kilku elementów, w ramach których należy odróżnić zaistnienie przesłanek do potrącenia od prawidłowości oświadczenia o potrąceniu (co do formy, treści, uprawnienia osoby składającej oświadczenie i właściwego adresata) oraz od skutków oświadczenia. Żeby możliwe było złożenie skutecznie oświadczenia o potrąceniu to wierzytelności muszą spełniać określone wymogi wskazane w art. 498 § 1 k.c. (wzajemność, jednorodzajowość, wymagalność oraz zaskarżalność). Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w tym przedmiocie stwierdzając w wyrokach z dnia 13 października 2006 r. III CSK 256/06 (OSNC z 2007r., nr 7-8, poz. 116) i z dnia 8 grudnia 2011r. IV CSK 488/11 (niepubl.), że zgodnie z art. 60 k.c. oświadczenie woli o potrąceniu może być złożone w dowolnej formie, byleby w sposób dostateczny ujawniało wolę osoby korzystającej z potrącenia, a zatem jeżeli potrącający ma kilka wierzytelności nadających się do potrącenia z jedną lub kilkoma wierzytelnościami drugiej strony, powinien w swoim oświadczeniu wskazać wierzytelności, których potrącenie ma dotyczyć. W konkretnych okolicznościach sprawy należy każdorazowo dokonać oceny, czy złożone oświadczenie o potrąceniu odpowiada wymogom art. 60 k.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy nie jest przy tym koniecznym warunkiem skuteczności takiego oświadczenia oznaczenie wysokości potrącanej wierzytelności lub szczegółowe przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających jej powstanie. W świetle powyższej wykładni art. 498 § 1 k.c. nie budzi wątpliwości, że wystarczającym warunkiem skuteczności potrącenia, także w sytuacji posiadania kilku potrącalnych wierzytelności, jest wskazanie przez potrącającego, których jego wierzytelności dotyczy potrącenie. Wyraża to bowiem w sposób dostateczny zarówno wolę dokonania potrącenia, jak i określa, które jego wierzytelności ulegają umorzeniu wskutek potrącenia. Nie jest natomiast konieczne wskazanie, która określona wierzytelność, jest potrącana z którą wierzytelnością drugiej strony. Innymi słowy przy zgłoszeniu do potrącenia kilku wierzytelności w sytuacji posiadania kilku długów nie jest wymagane do skuteczności potrącenia wskazanie, w jaki sposób po winny być one względem siebie potrącone, a więc nie jest konieczne szczegółowe przyporządkowanie określonej wierzytelności konkretnemu długowi. Nie określenie tego oznacza jedynie, że potrącający nie wskazał, które konkretne długi mają być zaspokojone przez zgłoszone do potrącenia określone wierzytelności, a zatem, jeżeli wierzytelności te nie wystarczają na zaspokojenie wszystkich długów, odpowiednie zastosowanie znajdzie art. 451 k.c., poprzez odesłanie zawarte w art. 503 k.c.

Pozwany co do możliwości złożenia zarzutu potrącenia i następnie jego skuteczności zakwestionował jedynie to, że powodowie nie sprecyzowali zarzutu. Nie sposób się jednak zgodzić z argumentacją pozwanego. W piśmie z dnia 6 listopada 2013 roku powodowie w sposób szczegółowy wskazali jaką wierzytelność przedstawiają do potrącenia (jakie kwoty się na tą należność składają) oraz wskazali jaka należność po stronie pozwanego ma być objęta potrąceniem. Podkreślenia wymaga, że potrącenie w piśmie z dnia 30 października 2013 roku ma charakter materialno – procesowy

(zostało zgłoszone w toku postępowania sądowego), co przekłada się na to, że dopiero Sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie I C 2316/14, o ile uzna zarzut za zasadny przesądzi, że roszczenie powodów w związku z potrąceniem wygaśnie. Do czasu, gdy wierzytelność ewentualnie istnieje (według powodów), i nie zostało objęte np. pozwem wzajemnym, może ono być podstawą potrącenia, podlegającego badaniu przez inny Sąd w związku z innym zadłużeniem, jak ma to miejsce w tej sprawie. Niejako powodowie mogą zgłaszać zarzut potrącenia tej samej wierzytelności odnosząc go do różnych zadłużeń. Przyjęcie takiej konstrukcji, choć powodującej utrudnienia związane z dokonywaniem ustaleń faktycznych, jest prawidłowe. Oznacza to, że do czasu, gdy zarzut potrącenia zgłoszony w sprawie I C 2316/14 nie stanie się podstawą oddalenia, przyjemniej częściowego powództwa, Sąd Rejonowy w Goleniowie w niniejszej sprawie bada istnienie wierzytelności w całości. To Sąd Rejonowy Szczecin P. i Zachód wydając wyrok, będzie oceniał czy wierzytelności powodów objęte potrąceniem pozostają w zakresie potrącenia będącego przedmiotem niniejszej sprawy.

Wierzytelność zaś została w sposób należyty sprecyzowana w piśmie z dnia 6 listopada 2013 roku, jest ona wymagalna, co nie budziło wątpliwości stron, podlegające umorzeniu wierzytelności są jednorodnjajowe oraz mogą być dochodzone przed sądem.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł, jak w pkt I i II.

O kosztach orzeczono w pkt III na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. Wartość przedmiotu sporu została określona na 35.630 zł, powodowie wygrani sprawę w zakresie 23.302,26 zł, czyli w 65 %. Obydwie strony poniosły koszt zastępstwa procesowego w kwocie 2400 złotych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Powodowie uiścili opłatę od pozwu w kwocie 1782 zł, zaliczkę w kwocie 2000 złotych z czego wykorzystano 1980,63 zł. Łącznie powodowie ponieśli koszt 6197,63 zł (19,37 zł zostanie im po uprawomocnieniu wyroku zwrócone). Powodom przysługuje zwrot 65% czyli 4.028,46 złotych, zaś pozwanemu 845,95 zł. Oznacza to, że należało zasądzić na rzecz powodów od pozwanego kwotę 3.182,51 zł.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować;
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron;
3. Fakturę k. 404 przekazać do wykonania o ile wynagrodzenie nie było wypłacone.
4. Dołączyć zezwolenie na przedłużenie terminu do sporządzenia uzasadniania
5. Z pismem lub za miesiąc.